

# Sztuka żywa czy złot wariatów?

- W maju wróciliśmy do idei pierwszego festiwalu - mówi Piotr Gajda, dyrektor Ośrodka Działań Artystycznych w Piotrkowie Trybunalskim, który organizuje Międzynarodowy Festiwal Sztuki „Interakcje”. - Przyjechali artyści francuscy i polscy, również ci, którzy brali udział w pierwszej edycji. Tozatoczenie koła, a równocześnie stwierdzenie, że zrobiliśmy świetny festiwal, który znalazł swoje miejsce w Polsce, Europie i świecie. Wciąż trwają dyskusje nad tym, jak powinna wyglądać i jak się rozwijać ta impreza. Wrześniowa edycja będzie miała zmienioną formułę i nawiąże do znaczenia słowa „peryferie” w skali nie tylko przestrzennej, ale też mentalnej i technologicznej. Twórcy „Interakcji” podkreślają, że sam Piotrków Trybunalski jest miastem średnim, ale położonym w centrum Polski, niedaleko Łodzi i Warszawy. Dlatego podniesienie rangi peryferii odnosi się nie tylko do sztuki, ale też do miasta jako takiego. Na wrześniowej odsłonie festiwalu pojawią się artyści peryferyjni, jeszcze nieznanymi, ale na bieżąco tworzący świat performance’u. Nie tylko z Polski, ale też z takich państw jak Litwa, Indonezja, Chiny, Bośnia i Hercegowina czy Izrael. Prawdopodobnie pojawią się także twórcy, którzy debiutowali na „Interakcjach” i nadal aktywnie działają. Toczą się rozmowy z byłymi kuratorami i ludźmi przez lata związanymi z „Interakcjami” - w tym z krytykami - po to, by znaleźć formułę, która będzie najlepiej pasowała do prezentacji tego rodzaju sztuki.

## Anna Szumacher

Dalszy ciąg można znaleźć w wakacyjnym numerze „Kalejdoskopu” - do kupienia w informacji Łódzkiego Domu Kultury (wejście od ul. Traugutta), od 29 czerwca w salonach sieci Ruch, Saloników Prasowych, Kolportera, Garmond-Press oraz salonach Empik, dostępny także w prenumeracie:

<https://prenumerata.ruch.com.pl/prenumerata-kalejdoskop-magazyn-kulturalny-lodzi-i-województwa-lodzkiego>